



WYDANIE:  
ABCDEFGHIJKL

Cena 10 groszy

# EXPRES

WIECZORNY ILUSTROWANY.



GOEMBOES

premier węgierski rozpoznał żywą akcję za austro-węgierskim porozumieniem celnem.

GEN. ZIWKOWICZ  
b. premier jugosłowiański ma podobno znów wrócić do czynnego życia politycznego.

ROK XI.

ŚRODA, DNIA 12 LIPCA 1933 ROKU.

CENA 10 GROSZY

Nr. 192

## Trąba powietrzna nad Małopolską Wschodnią

Olbrzymie straty w okolicach Sambora. — Zniszczone zagrody wiejskie, uszkodzone połączenia telegraficzne. — Śmiertelne ofiary burzy

Lwów, 12 lipca.

Pod Samborem szalała wielka trąba powietrzna. Trąba ta powstała w okolicy Starego Sambora i posuwała się ze znaczną szybkością, wyrządzając po drodze spustoszenia. Wysokie drzewa były wyrwane wraz z korzeniami i rzucały na odległość około 100 metrów.

Na szerokości dziesięciu metrów porwane były kamienie. W Pianowicach wyrwała trąba większą ilość drzew i ZNISZCZYŁA ZUPEŁNIE 10 DOMÓW.

Następnie trąba przeniosła się do Strzałkowiec i Biskowic, gdzie zniszczyła również szereg zagrod oraz spowodowała wylew rzeki Strwiąża.

Na szosie między Samborem a Samborem Starym trąba wyrwała słupy telegraficzne zniszczyła na przedmieściu

miasta większą ilość domów, sady owocowe, drogi i zasiewy.

Wskutek trąby powietrznej nastąpiło zalanie kilku ulic w mieście.

Wczasie wichury wpadł do Strwiąży Jakub Hoczek i utonął. W Sozaniu utonął 65-letni starzec Wojciech Późniak.

Przerwana komunikacja telegraficzna została dopiero następnego dnia uruchomiona. Dotychczas strat spowodowanych trąbą nie ustalono.

Paryż, 12 lipca.

Wedle wiadomości ze Strasburga szalała nad Alzacją ogromna wichura połączone z ulewem deszczem.

Nastąpiło oberwanie się chmury, a po toki deszczu lały bez przerwy około 10 godzin. Wskutek gwałtownego przyboru wylały rzeki w dolinach Meyserbskiej i Markirskiej.

Wskutek wichury zerwane zostały prawie wszystkie połączenia telefoniczne, telegraficzne oraz przewody elektryczne, tak że wiele wiosek tonie w ciemnościach. W wielu miejscowościach woda zalała domy, a mieszkańcy ich musieli ratować się ucieczką.

Również winnice zostały poważnie uszkodzone.

## Walka z hitlerowcami w Kłajpedzie

Ostre zarządzenia władz

Kowno, 12 lipca.

Komendant kraju kłajpedzkiego, wydał w dniu wczorajszym ostre zarządzenia przeciwko niemieckim organizacjom hitlerowskim zabraniając noszenia odznak i mundurów ze znakiem swastyki.

Prócz tego z rozkazu komendanta, wszystkie zebrania młodzieży niemieckiej winny być zgłaszane uprzednio w komendanturze. Pismo niemieckie ostro krytykujące zarządzenia komendanta zostało skonfiskowane.

Prócz tego z rozkazu komendanta wysiedleni zostali z kraju kłajpedzkiego delegaci kilku placówek hitlerowskich z Prus Wschodnich, którzy przybyli do Kłajpedy, z „wizytą” do Niemców hitlerowskich

W Glasgow i Liverpoolu doszło w ciągu dwóch ostatnich dni do ostrych starć pomiędzy członkami organizacji oranżystów a ich przeciwnikami politycznymi.

## Krwawe starcia w Anglii

Kilkanaście osób rannych

London, 12 lipca.

W Glasgow i Liverpoolu doszło w ciągu dwóch ostatnich dni do ostrych starć pomiędzy członkami organizacji oranżystów a ich przeciwnikami politycznymi.

W Glasgow walka toczyła się na

noże i białą broń. 15 osób odniosło cięższe, lub lżejsze obrażenia. Aresztowano przeszło 50 osób.

W Liverpoolu podczas zajść dwie osoby odniosły rany a część aresztowano. Tłum obrzucił kamieniami policję, która była zmuszona do dwukrotnego szarżowania.

W wielu domach powybijane zostały szyby. Wszystkie te zaburzenia były wywołane przez członków skrajnie nacjonalistycznej organizacji oranżystów.

## Artysta malarz-„zabójca z litości”

skazany we Lwowie na 2 lata więzienia

Lwów, 12 lipca.

Jak już donosiliśmy, w dniu wczorajszym stanął przed sądem 35-letni artysta - malarz Władysław Jednoróg. Jest on absolwentem krakowskiej Akademii Sztuk Pięknych. *Akt oskarżenia zarzucał mu zastrzelenie „z litości” por. Smolińskiego.*

Jednoróg miał później również dokonać samobójstwa, jednak, jak twierdzi — rewolwer mu się zaciął.

Zabójstwo dokonane było w przedziale pędzącego pociągu.

Na stacji kolejowej w Zimnej Wodzie Jednoróg zameldował o zabójstwie władzom i został aresztowany.

Na wczorajszej rozprawie Jednoróg z płaczem opowiadał o przebiegu krwawej tragedii. Twierdził on, że zabił por. Smolińskiego, ponieważ ten błagał go wprost o to.

Jak ustalono por. Smoliński był nieuleczalnie chorym alkoholiczkiem.

Jednoróg był już karany trzykrotnie za kradzieże i sprzeniewierzenia.

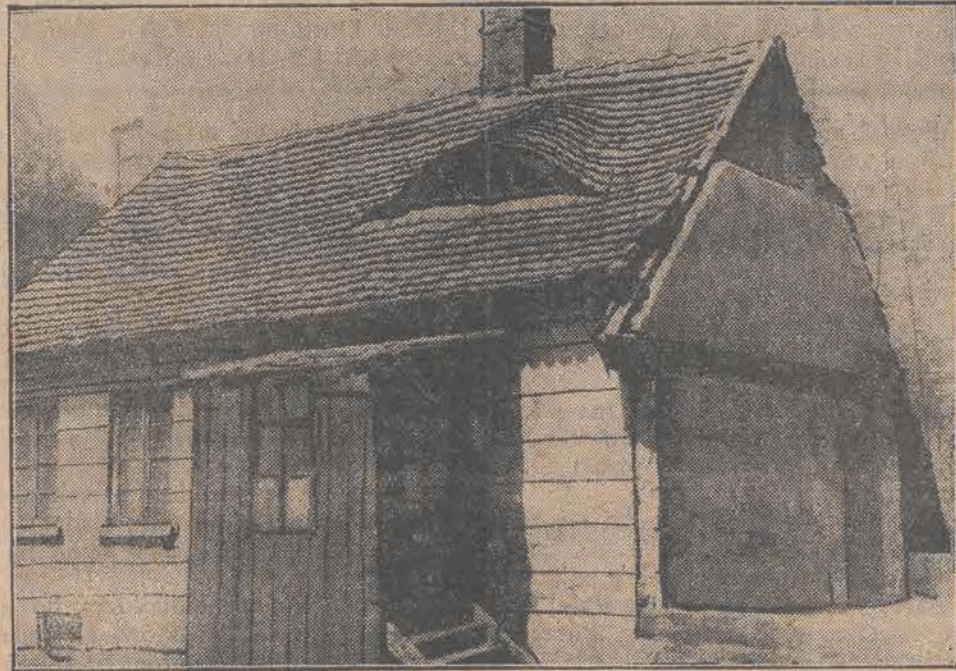
Jak się okazuje przed krwawą tragedią napisali obaj listy do policji, a ponadto Jednoróg napisał: „Umarłem 31 stycznia, proszę dowieść o tem Władysławie z hr. Tyszkowskich Dąbrowskiej-Jednorogowej — Włodzimierz de Bończa”.

Okazuje się, że hr. Tyszkiewiczowa jest dobrą znajomą Jednoroga on zaś

twierdzi, iż jest szlachcicem. Zeznania świadków nie wniosły nic ciekawego do sprawy.

Sąd skazał Jednoroga na dwa lata więzienia zaliczeniem trzymiesięcznego aresztu śledczego bez zawieszenia wykonania kary, ponieważ Jednoróg był już karany sądowo.

## Dom, w którym mieszkał Lameri



przy ulicy Piotrkowskiej 155. Na stronie 3-ciej podajemy dalsze szczegóły tej wielkiej łódzkiej afery erotycznej.

## Litwa chce zbliżyć się do Polski

Znamienny artykuł pisma litewskiego

Kowno, 12 lipca.

Prasa litewska na czele z „Lietuwos Zinios”, cytując francuski dziennik „Petit Journal”, poświęca obszerny artykuł znamiennemu głosowi organu francuskiego, który komentując uregulowanie sportu angielsko - sowieckiego i pod pisanie konwencji między Sowietami, Polską, Rumunją, państwami bałtyckimi i Turcją, oświadcza, że wspomniane porozumienie pozwala przewidywać lepsze

nie stosunków polsko-litewskich.

„Lietuwos Zinios” zaznacza, że porozumienie to wniesie więcej spokoju w Europie Wschodniej i że pierwszymi jaskółkami porozumienia między Polską a Litwą należy uważać, dziś już nawiązane stosunki handlowe ze światem gospodarczym Litwy i Polski, wślad za czem siery intelektualne oraz polityczne zrozumieją konieczność zbliżenia obu krajów.

## Ustawa scaleniowa wejdzie w życie w najbliższych dniach

Łódź, 12 lipca.

(it) Jak wiadomo, związki zawodowe robotników od dłuższego czasu zabiegały na terenie rządu o wydanie ustawy emerytalnej, gwarantującej robotnikom zabezpieczenie na starość. I oto w dniu wczorajszym doniosła ta ustawa została już ogłoszona.

W „Dzienniku Ustaw” ukazało się rozporządzenie, wprowadzające t. zw. ustawę scaleniową dla robotników, która obejmuje ubezpieczenia na wypadek choroby, od nieszczęśliwych wypadków i emerytalne. Ustawa ta wejdzie w życie w najbliższych dniach. Powitana zostanie ona niewątpliwie z wielkim aplauzem przez ogół robotniczy.

**JUZ**

ukazał się Nr. 7 tygodnika

„Co tydzień powieść”

i zawiera między innymi całość oryginalnej powieści morskiej Jerzego Dana p. t.

**MORZE WAS WZYWA**

wiadomości ze świata, działy humoru, rozrywki umysłowe i szczegóły wielkiego konkursu literackiego z nagrodami pieniężnymi w sumie 600 zł.

Cena numeru 30 gr.

Do nabycia we wszystkich kioskach gazetowych.









# OSZUŚCI GRASUJĄ NA WOŁYNIU

Jeden „angażuje“ bezrobotnych, drugi zabiera dokumenty

Równe, 12 lipca.

W powiecie rówieńskim, do wsi Mostyki przybył nieznany osobnik, który, podawszy się za organizatora prac regulacyjnych nad rzeką Jasiołdą, zaangażował 12 robotników, od których tytułem wpisowego pobrał kilkaset złotych.

Zatrzymany przez władze bezpieczeństwa w sąsiedniej wsi osobnik przyznał się do oszustwa. Jest to 23-letni Antoni Julian Gabryszewski, zamieszkały w Sumcu, pow. lipnowskiego. Obiecającego młodzieńca przekazano władzom sądowym.

Na terenie gm. Warkowicze pojawił się osobnik, podający się za Suszyńskiego Maksymiljana, syna Jana i Marii, lat 23, rzym. kat., ur. 12. 10. 1901 r. we wsi Skadlin, pow. Lubawa, wojew. pomorskie, który na szkodę szeregu osób tej miejscowości dokonał oszustwa: zabie-

rając od nich dokumenty w celu zatwierdzenia rejentalnego, oraz pobierając pieniądze.

Wymieniony po dokonaniu szeregu nadużyć i oszustw — zbiegł w niewiadomym kierunku.

Poszukiwania zarządzone.

# Zgon najstarszej lwowianki

120-letnia staruszka do ostatniej chwili zachowała przytomność umysłu

Lwów, 12 lipca.

(d) We Lwowie zmarła najstarsza kobieta. Jest to Antonina Kallerowa, licząca 120 lat, wchodząca w skład rodziny przemysłowca tutejszego, Kurkowskiego, zamieszkałego przy ul. Tarasie-

wicza 19.

Staruszka do ostatniej chwili zachowywała przytomność, a przed samą śmiercią pożegnała się z rodziną i wydała dyspozycje dotyczące pogrzebu.

# Oszust w roli kontrolera skarbowego

wymuszał łapówki od sklepikarzy na terenie powiatu kaliskiego.-Wyrafinowany aferzysta został aresztowany

Kalisz, 12 lipca.

Od kilku tygodni na terenie powiatu kaliskiego grasował jakiś osobnik, który, podając się za kontrolera izby skarbowej z Łodzi, usiłował wymuszać łapówki od tych sklepikarzy, którzy sprzedawali wódkę lub papierosy, nie mając na to zezwolenia.

Oszust grasował wszędzie i zawsze wychodził obronną ręką.

Przed wczoraj do wsi Sok, gminy

Błaszki, pow. kaliskiego, przybył jakiś pan z teczką w rękę i zaczął obchodzić miejscowe sklepiki spożywcze, poczynając różnego rodzaju zakupy. Gdy przyszło do placenia oświadczył on, że przybył na rewizję, za kilka godzin wyjeżdża do następnej wsi i w drodze powrotnej rachunek zapłaci.

Sklepikarze nie protestowali, nie chcąc się „panu kontrolerowi“ narazić.

Cała ta rzecz doszła jednak do wiadomości policji, która postanowiła zbadać kim jest pan kontroler. Gdy w 2 godziny później przybył on do wsi Stok wówczas policja poprosiła o dokumenty. Osobnik zmieszał się trochę, ale wreszcie oświadczył, że nie jest żadnym kontrolerem, tylko Glurą Michałem i stałe mieszka w Poznaniu przy ulicy Półwiejskiej 37.

Ponieważ był bez środków do życia, przeto postanowił udawać kontrolera i w ten sposób zarabiał pieniądze. W trakcie dochodzenia policja ustaliła, że w jednym ze sklepów Glura zaproponował łapówkę właścicielowi tako-

wego, a w razie odmowy groził protokulem. Dalej ustalono, że oszust grasował już od dłuższego czasu i zebrał sporo pieniędzy z nabierania naiwnych.

Lecco zarobione pieniądze szybko trwonil na hulanki, gdyż przy aresztowaniu znaleziono przy nim zaledwie około złotego. Obecnie przedmiotem do chodzeń władz śledczych jest ustalenie jakie osoby zostały poszkodowane przez Glurę. Glura przebywa teraz na „wywczasach“ w więzieniu kaliskim.

**KATOL:ZABIJA**  
robotwo, owady

# DWIE SIOSTRY POSTRADAŁY ZMYŚŁY

Wstrząsająca tragedia w Dubnie

Dubno, 12 lipca.

Wstrząsające wrażenie wywarł wypaadek, który wydarzył się w Dubnie w rodzinie Perluków, zamieszkałych na przedmieściu Surnicze.

W jednym dniu dwie siostry Cywia Perluk i zamezna Dwojra Ledermano-

wa postradały zmysły.

Nieszczęśliwe kobiety wybiegły na ulicę, gdzie krzycząc i bijąc rzuciły się na przechodniów.

Siostry zostały czasowo izolowane. Czynnione są starania, ażeby poddać je kuracji w odpowiednim zakładzie.

# Pulowery artystyczne

ręcznej roboty na drutach i szydełkowe najnowsze modele wiedeńskie i paryskie.

Ceny przystępne.

LILI HIRSZMAN,

Kłińskiego 14, 2 piętro.

Dojazd tramwajami Nr. Nr. 4, 8 i 14.

NASZ BEZKONKURENCYJNY PROGRAM

# „NOCNE SĄDY“

Wielkie arcydzieło dźwiękowe Van Dyke'a twórcy „Poganina“, „Trader Horna“ i „Człowieka Małpy“. Rekordowa obsada — PHILLIPS HOLMES, ANITA PAGE i LEWIS STONE. — Rewelacyjna treść! Przepiękna gra! Niebywale tempo! Film, który porwał i zadziwił cały świat!

# „PLAN W“

Gigantyczne arcydzieło dźwiękowe na miłośności ludzkich i bohaterskich serc.

Tajemnica wojskowa... W obliczu śmierci... W szponach szpiega... Odkupienie od winy.

**CORSO**  
Zielona 2-4.  
Początek w soboty i niedziele o godz. 12-ej, w powszednie dni o godz. 4-ej po poł. — Sala należycie chłodzona i wentylowana. — Ceny miejsc niższe i seansy 45 i 54 gr. nast. 54, 85 i 1.09.

**RAKIETA**  
ul. Sienkiewicza 40  
Tel. 141-22.  
Jedynie letnie kino w ogrodzie.

Dziś i dni następnych! **Najpiękniejszy największy przebój sezonu 1933 r.**  
**„NIEPOTRZEBNA“**  
Dramat złamanego serca... matki. Tragedja opuszczonej i porzuconej... matki. Szczyście przeżyła i otechła rozpaczy... matki.  
Obsada gwiazd w ich największym blasku: **Mae Marsh, James Dunn i Sally Eilers**

DR. MED.  
**R. Augenfiszowa**  
CHOR. KOBIECE I AKUSZERKA  
przyjmuje od 5-6 i 7-8 w.  
SRÓDMIEJSKA 12, tel. 126-87.  
i w lecznicy „Vita“, Piotrkowska 45  
od 3-4 i 6-7 w.

**PORADNIA WENEROLOGICZNA**  
LECZENIE CHOROBY WENERYCZNYCH I SKÓRNYCH  
**ZAWADZKA 1.**  
Czynna od 8-ej rano do 9-ej wieczór.  
W niedziele i święta od 9-ej do 2-ej.  
**Porada 3 zł.**  
Od 11-2 i od 2-3 przyjmuje kobieta lekarz.

DOKTOR  
**H. Wołkowyski**  
Cegielniana № 4  
telefon 216-90.  
Specjalista chorób wenerycznych moczopłciowych i skórnych  
PRZYJMUJE OD GODZ. 8-2, 5-9  
W NIEDZIELE I ŚWIĘTA OD GODZINY 9-1.

DR. MED.  
**L. NITECKI**  
SPEC. CHOROBY SKÓRNYCH WENERYCZNYCH I MOCZOPŁCIOWYCH  
**NAWROT 32.** Tel. 213-18  
przyjmuje do 9 rano i od 4-8 wieczór, w niedz. i święta od 9-12

LEKARZ - DENTYSTA  
**B. NUSBAUMOWA**  
przyjmuje od 3-7 po poł.  
**Piotrkowska 51**  
telef. 121-23

Doktor  
**H. SZUMACHER**  
Choroby skórne i weneryczne  
**PIOTRKOWSKA 56**  
tel. 148-62  
od 1 i pół — 4, 6-9 wiecz, w niedziele i święta od 10-1  
**Ceny lecznicowe.**

Dr. med.  
**M. Feldman**  
AKUSZER-GINEKOLOG  
**Zawadzka 10.** Tel. 155-77  
przyjmuje 9-12 i od 3-6 po poł.

Dr. med.  
**H. Kłaczkowa**  
położnictwo i choroby kobiece  
**Piotrkowska 99.**  
tel. 213-66  
przyjmuje codziennie od 10-12 i 5-8 wiecz.  
**CENY LECZNICOWE**

**PROSZEK z „KOGUTKIEM“**  
(MIGRENO-NERVOSIN)  
USUWA NAJUPORCZYWSZY **BÓL GŁOWY**  
MIGRENE NEURALGIE  
**BÓLE ZĘBÓW,**  
GRYPE, PRZEZIĘBIENIA  
BÓLE ARTRETYCZNE  
STAWOWE, KOSTNE I T.P.  
PROSZEK TEN WYRABIAMY W POSTACI **TABLETEK.**  
ŻĄDAMIE ORYGINALNYCH PROSZKÓW **z „KOGUTKIEM“**

**Zaginął piesek,**  
suczka, ratlerka, czarna wabi się „Lala“ znalazła zechce odprowadzić za wynagrodzeniem pod adr. Dr. M. Kantor, Zielona 5 front 11 piętro.

**Złoto** BIŻUTERIA, SREBRÓ kwity lombardowe kupuje i płaci najwyższe ceny Zakład Jubilerski I. FIJAŁKO, PIOTRKOWSKA 7.

Dr. MED.  
**A. BANASZ**  
UROLOG  
wznowił przyjęcia  
**WÓLCZAŃSKA 23,** tel. 139-88  
Przyjmuje od 4-6 po poł.  
dla niezamożnych ceny lecznic

Dr. med.  
**H. Lubicz**  
Spec. chorób skórnych, wenerycznych i moczopłciowych  
**Cegielniana № 7**  
telefon 141-32  
Przyjmuje od 8-10 12-2, 5-8  
niedziele i święta od 9-11

DR. MED.  
**S. Neumark**  
choroby skórne i weneryczne powrócił  
**Moniuszki 5,** tel. 170-50.  
Przyjmuje od 12-2-ej i od 6-8 30-2 wiecz.

PRZYBLAKAŁ się pies szary z czarnym, cztery nogi białe. Wiadomość: Tokarzewskiego Nr. 38.

WYUCZAM pulowerów szydełkowych i na drutach oraz haftów ręcznych. — Przyjmuje zamówienia, Kaufmanowa, Zgierska 16, pr. ofic. I piętro.



## REKORDY OKRĘGU W PŁYWANIU padły wczoraj na basenie ŁKS-u

Doroczna rewja pływaków naszego miasta — mistrzostwa okręgowe, które rozpoczęły się w dniu wczorajszym na basenie ŁKS-u, wykazały dalsze postępy naszej grupy zolowej. Niestety, że grupka ta w stosunku do roku ubiegłego uległa wcale zwiększeniu. Przyczyny należy szukać w dziwnym ignorowaniu pięknego sportu pływackiego przez kluby naszego miasta. Poza ŁKS-em pracującym b. intensywnie i dysponującym doskonałą sekcją obiecujących talentów, oraz żywotną Makkabi ani jeden klub łódzki nie zgłosił się do mistrzostw tegorocznych. A bez zainteresowania się i czynnej współpracy klubów, trudno jest marzyć o szerszym rozwoju pływactwa w Łodzi.

Dlatego też wszystkie wysiłki związku ŁOZP. w celu urządzenia poważniejszej imprezy idą po większej części na marne i chybiają celu.

Bądź-co-bądź mamy już przecie na terenie okręgu trzy odpowiednie baseny (w Zgierzu, ŁKS-u i Makkabi) tak że wystarczy tylko trochę inicjatywy, dobrych chęci i pracy, aby najdrowszym bodaj sportem letnim zainteresować szerokie warstwy młodzieży.

Na wczorajszych zawodach padło parę nowych rekordów okręgowych.

Z pośród licznych pływaków ŁKS-u wyróżnili się: w konkurencjach męskich Elsner, który znajduje się obecnie w b. dobrej formie, Szwanowski i Ginter, wśród pań bezkonkurencyjną była Molarow.

W Makkabi dobrze zaprezentowali się bracia Grund.

Wyniki były następujące: 400 m. stylem dowolnym kl. II 1) Elsner (Ł. K. S.) 6,22,5 (rek. okręgu)  
2) Niemcyłowicz (ŁKS.) 8,28.

Elsner uzyskał I klasę i cały dystans przepłynął równomiernie lekko wyprzedzając następnego o blisko 100 metrów.

400 m. st. dow. pań kl. III Molarow (ŁKS.) 10,15,6.

Molarow startowała sama.

100 m. st. dow. panów kl. III:  
1) Szymański (ŁKS.) 1,37,1.  
2) Hojek (ŁKS.) 1,42,9.

Klasa II uzyskana. Pierwszy przybył do mety Grund I (Makkabi) w czasie 1,31 jednak został zdyskwalifikowany, gdyż startował w niewłaściwej klasie.

100 m. st. klas. kl. I i II. W klasie I

Ginter (ŁKS) uzyskał 1,34,1 zaś w klasie II zwyciężył po wyrównanej walce Majchrzak (ŁKS) 1,38,2 przed Grundem II (M) 1,39,1 i Pryferem (ŁKS) 1,40,6.

100 m. na wznak pań:  
1) Molarow 2,11, 2) Borensteinówna (Mak.) 2,32,5 i 3) Wagrowska (ŁKS) 3,30.

Sztafeta 5x50 m. dow. kl. II. Startowała tylko sztafeta ŁKS-u, uzyskując czas 2,52,3.

200 m. st. klas. kl. III

1) Grund II (Mak.) 3,49,7.  
2) Hartwig (ŁKS) 3,53.  
3) Borenstein (Mak.)

Grund prowadził przez czasy i uzyskał klasę II.

100 m. na wznak panów kl. I i II

1) Günther (ŁKS) 1,35,6.

2) Hempieski (ŁKS) 1,40,9.

Günther startował w klasie I, Hempieski w II-ej.

W sztafetach męskiej 4x100 i 3x50 żeńskiej stylem zmiennym kl. III Ł. K. S. osiągnął czasy 5:26,8 i 3:47,1.

1,500 m. st. dow. kl. III

1) Szwanowski 30.02,7 (rek. okr.).

2) Hartwig 4:01,5.

Szwanowski zwyciężył w dobrym czasie i ładnej formie zdobywając kl. II. W sztafecie 4x200 m. klasy II st. dowolny ŁKS. bez rywalizacji osiągnął 13,17,9.

Dzisiaj od godz. 16.30 dalszy ciąg mistrzostw. A.

## Kalendarzyk spotkań o wejście do ligi

został opracowany z krzywdą dla Łodzi

Do Zarządu ŁOZPN-u wpłynęło w dniu wczorajszym pismo PZPN-u w sprawie rozgrywek o wejście do Ligi.

Termin rozpoczęcia spotkań wyznaczony został na dzień 23 b.m. t.j. na przyszłą niedzielę, przy czym spotkania odbywać się będą bez przerwy każdej niedzieli.

W liście swym PZPN dodaje, że mistrz Łodzi pierwsze spotkanie rozegra w Poznaniu z mistrzem okręgu poznańskiego, a następnie trzy spotkania ma mistrz Łodzi rozegrać w Łodzi kolejno z mistrzem Warszawy, Poznania i Pomorza.

Na tego rodzaju załatwienie sprawy nie mogli zgodzić się Zarząd ŁOZPN-u, gdyż mistrz Łodzi zmuszony byłby rozegrać mecze u siebie w okresie urlopowym, kiedy zazwyczaj spotkaniom przysługuje mniejsza ilość widzów.

W dniu wczorajszym wyszło więc pismo do PZPN-u z protestem, w którym Zarząd ŁOZPN-u wskazuje na pokrzywdzenie Łodzi przy układaniu kalendarzyka spotkań o wejście do ligi, domagając się jednocześnie, by kalendarzyk został opracowany w ten sposób, ażeby po każdym spotkaniu u siebie nastąpił mecz wyjazdowy.

## Rosja pragnie z nami nawiązać kontakt

Wychowanie fizyczne w Rosji sówieckiej polegało do niedawna przedewszystkiem na wyrobieniu ogólnej kutyry fizycznej narodu natomiast do sportów „rekordowych” odnoszono się niechętnie.

W ostatnich czasach te poglądy uległy radykalnej zmianie i dziś w Rosji, wzorem całego świata, wzmaga się z dniem każdym normalny ruch sportowy.

W niektórych dziedzinach sportowcy sowieccy osiągnęli już naprawdę ładne wyniki, a „pogoń” za rekordem” jest tam dzisiaj również prawie popularna, jak i gdzieindziej.

Sport sowiecki unika jednak dotychczas kontaktu z zagranicą i nie należy

do żadnego ze związków międzynarodowych, pozostając tem samem poza namiem życia sportowego Europy.

Znany dotychczas tylko kilka periodycznych wypadków, kiedy piłkarze rosyjscy (zrzedz zupełnie dobrzy), rozegrali spotkanie ze Szwecją i Turcją.

To odosobnienie znudziło się władze Sowietom, gdyż w ostatnich czasach warszawscy bokserzy i piłkarze otrzymali od „Wierchniego Sowietu Fizkultury” sensacyjne propozycje rozegrania w tych dwu dziedzinach sportu, meczów Warszawa — Moskwa.

Realizacja tych projektów będzie ogromnie trudna, gdyż Polsce nie wolno rozgrywać żadnych spotkań z krajami, nienależącymi do Międzynarodowego Kom. Olimpijskiego.

Na wszystko są jednak sposoby i gdy by w jakimkolwiek sposób udało się ominąć te trudności, to oba te spotkania stałyby się ośrodkiem zainteresowania całej sportowej Europy.

Pierwsze spotkania projektowane są w Moskwie, ale gdyby doszło również i do rewanżowych meczów w Warszawie to organizatorzy nie potrzebowaliby się obawiać o „kasę” zawodów.

Nasz nowy przeciwnik, choć geograficznie tak bliski, reprezentuje dotychczas w sporcie element najzupełniej egzotyczny.

## Aktualja lekkoatletyczne

Jak w swoim czasie donosiliśmy, w Amsterdamie na wielkich międzynarodowych zawodach lekkoatletycznych mieli startować zawodnicy polscy. Pierwsze zaproszenie dotyczyło Kusocińskiego i Walasiewiczówny, ale tymczasem Walaśiewiczówna pojechała na wakacje do Ameryki, a Kusociński jest nadal chory.

Następnie zaproszono Maszewskiego i Pławczyka, zawodnicy ci jednak ze względu na niedostateczną formę nie mogą jechać. Zarząd PZLA zaproponował ze swej strony start Heljasza, ale okazało się, że rzutu kulą niema w programie, wobec czego start nie może dojść do skutku.

W poniedziałek Zw. Holenderski nadał propozycję, na przyjazd Fialki

## Mecz Rumunja-Polska nie odbędzie się w Łodzi

Zarząd ŁOZPN-u odmówił urządzenia w Łodzi międzypaństwowego spotkania piłkarskiego Polska — Rumunja ze względu na wysokie koszty związane z organizacją meczu, które dochodzą do sumy 15 tysięcy złotych.

## Reprezentacja Łodzi na mecz z Kaliszem

Kapitan związkowy ŁOZPN p. Cyll zastawił na zawody z Kaliszem następującą reprezentację: Rapoport (Hakoah), Pisarski (WKS), Mikołajczyk (ŁTSG), Hyla (ŁTSG), Kopolowicz (Hakoah), Lenart (WKS), Stolarski (WKS), Feja (ŁKS), Stępiński (ŁKS), Lećmiński (WIMA), Ger tel (Hakoah), Palczewski (ŁTSG).

Należy zauważyć, że kapitan związkowy ma jedynie do dyspozycji drużynę: Hakoah, WKS, WIMA, ŁTSG i ŁKS Ib.

## Zarząd ŁOZPN za zwołaniem nadzwyczajnego walnego zebrania PZPN

Jak się dowiadujemy Zarząd ŁOZPN-u na onegdajszym posiedzeniu zastanawiał się nad sytuacją wywołaną w Polskim Związku Piłki Nożnej w związku z podaniem się do dymisji Wydziału Gier i Dyscypliny.

Po dyskusji postanowiono wypowiedzieć się za zwołaniem nadzwyczajnego walnego zebrania PZPN-u przy czym Zarząd ŁOZPN. stawia na porządku dziennym sprawę słynnego zakazu brania udziału wojskowym w meczach piłkarskich klubów cywilnych.

## Stibbe pokonany przez Wockę

Ubiegłej niedzieli odbyło się w Mysłowicach spotkanie bokserskie między Stibbem a Wocką. Po sześciu rundach spotkanie zakończyło się zwycięstwem Wocki. Warto zaznaczyć, że jest to pierwsza przegrana Stibbego do Wocki.

## Dwa spotkania o mistrzostwo ligi waterpolowej

W nadchodzącą sobotę i niedzielę odbędą się w Warszawie dwa interesujące spotkania o mistrzostwo ligi waterpolowej.

W sobotę gra AZS warszawski z krakowską Makkabi a w niedzielę z Hakoahem bielskim.

## Międzynarodowy kongres Makkabi.

Na międzynarodowy kongres Makkabi, który odbędzie się niebawem w Londynie, zgłosiły się następujące państwa: Niemcy, Czechosłowacja, Holandia, Francja, Polska, Litwa, Bułgaria, Lotwa, Austria, Egipt i Jugosławia.

Na kongresie tym zostanie omówionych szereg aktualnych spraw związanych z tegorocznymi igrzyskami Makkabi, które odbędą się w sierpniu br. w Czerniowcach.

## Drużynowe mistrzostwa Polski w tenisie

Tenisowe drużynowe mistrzostwa Polski wchodzi obecnie w stadium finałowe. W najbliższym czasie WLTK. (Warszawa) walczyć będzie z 1 p.p. leg. (Wilno), a następnie z Legją, poczem zwycięzca tych rozgrywek spotka się ze zwycięzcą grupy lwowsko-lubelskiej.

W drugim półfinale walczyć będzie

zwycięzca grupy poznańsko-pomorskiej ze zwycięzcą grupy krakowsko-śląskiej. Następnie odbędzie się rozgrywka między zwycięzcami półfinałów, poczem ostateczny triumfator spotka się w ostatecznym finale z zeszłorocznym mistrzem, Łódzkim Lawn-Tenis-Klubem.

## Międzynarodowe wyścigi motocyklowe

i mistrzostwa torowe Polski w Mysłowicach

W niedzielę dnia 16 lipca br. sekcja motocyklowa przy Stadionie myslowickim urządza wielkie międzynarodowe wyścigi motocyklowe narodów słowiańskich i o mistrzostwo torowe Polski.

Dotychczas zgłoszonych zostało 3 zawodników czeskich, 2 rumuńskich, 2 Jugosłowian, 1 Bułgar oraz cała elita jeźdźców Polskich.

O tytuł mistrza Polski walczyć będą w trzech kategoriach t. j. w 250 ccm, 350 ccm, i ponad 350 ccm.

Program zawodów jest bardzo bogaty i ciekawy, specjalnie budzi zainteresowanie wyścig maszyn Dirt-Trackowych, gdzie walczyć będą o palmę zwycięstwa zawodnicy zagraniczni z jedynym zawodnikiem Polski posiadającym maszynę Dirt-Trackową Kristą z Bielska.

Pozatem odbędzie się również wyścig narodów także na maszynach Dirt-Trackowych, gdzie dopuszczonych zostanie z każdego państwa po 1 zawodnik.

Punktem kulminacyjnym zawodów będzie bieg maszyn Dirt-Trackowych przeciw innym maszyn, które dostaną handicap, zależnie od kategorii i jednostki.

## Wyjaśnienie

W związku z podaną przez nas notatką o motocyklowym zjeździe gwiazdystym do Częstochowy wyjaśniamy, iż w kat. C z przyczepkami zwyciężył Szczygielski z ŁKS., a nie 3cigalski.

## Bocheński startować będzie zagranicą

Polski Związek Pływacki postanowił wysłać Bocheńskiego na kilka startów zagranicą, a to w związku ze znakomitą formą wykazaną przez niego na międzynarodowych zawodach pływackich w Warszawie.

## Katastrofa kolejowa w Niemczech



Pociąg pośpieszny, zjeżdżający ze Stuttgartu do Berlina wykołosił się z niestabilnych dotychczas przyczyn. Z pod szcztaków wagonów wydobyto dotąd 4 trupy i 18 ciężko rannych.

## Hitler lustruje swe bojówki



Hitler bawił w tych dniach w Dortmundzie, gdzie dokonał inspekcji i przyjął defiladę bojówek narodo wo - socjalistycznych.

## MIĘDZYNARODOWE ZAWODY PLYWACKIE W WARSZAWIE.



W Warszawie odbyły się międzynarodowe zawody pływackie. — Na zdjęciu naszym widzimy efektowny skok wieżowy, wykonany przez zawodnika amerykańskiego Smitha i zawodnika egipskiego Smaika. W owalu po stronie lewej widzimy Egipcjanina Smaika, po stronie prawej Amerykanina Smitha.

## Święto ulanów



W dniu 10 i 11 lipca 14 pułk ulanów, stacjonujący w Lubelszczyźnie, obchodził uroczyste swoje doroczne święto pułkowe. Ze świętem tem związana jest tradycja dekoracji sztandaru pułkowego Krzyżem „V. M.”, dokonanej w r. 1921 w Tomaszowie Lubelskim przez Marszałka Józefa Piłsudskiego.

## ZREZCZYNY UPADEK Z MOTOCYKLU.



Upadek z motocyklu podczas wyścigów może być niebezpieczny, o ile nie zastosuje się przy nim odpowiedniej pozycji. Oto upadek, który nikomu nie może zaszkodzić.

## Codzienna nowelka „Expressu“.

### Pokusa.

Henryk, skromny urzędnik pocztowy, tego dnia wrócił po pracy bardzo zmęczony.

Zona, jak zwykle, przywitała go bardzo serdecznie. Siostry, Helenki, która również z nim mieszkała, nie zastała w domu.

— Gdzie jest Helenka? — zapytał.

— Wysłała już dość dawno. Prawdopodobnie jest u swej przyjaciółki Wiktorji.

— Chciałem właśnie z nią pomówić na serjo — rzekł Henryk po chwilowym namyśle. — Uważam, że nie powinna tak często składać wizyt Wiktorji. Ojciec tej dziewczyny jest przecież milionerem. Helenka, obracając się w atmosferze tych ludzi, może mieć rozmaite pokusy. Luksus i zbytek bardzo często sprowadzają młode dziewczęta na manowce.

— Daj pokój — przerwała mu Józefa — Helenka jest z gruntu uczciwą dziewczyną i możesz mieć do niej zupełne zaufanie. Wiesz przecież, że i ja niejednokrotnie chodziłam z nią do Wiktorji. Poznałam tam jej brata oraz pewnego ich przyjaciela. To są wszystko bardzo mili i kulturalni ludzie.

W tej chwili właśnie wbiegła do pokoju Helenka.

— Jestem pewna, że znów mówiliś-

cie o mnie — zawołała wesoło. — Zauważyłam ostatnio, że mój braciszek jest ze mnie niezadowolony. Może wreszcie dowiem się, co mi ma do zarzucenia?

— Ależ nic, siostrzyczko — odparł Henryk pośpiesznie — przyznaję, że mówiłem z Józefą o tobie, ale nie zdążyłem jej powiedzieć o najważniejszej rzeczy. Wobec tego powiem już wam jednocześnie. Otóż dziś rano mój kolega Filip, którego znacie doskonale, poprosił mnie o twoją rękę.

— Filip? Ależ to wielkie szczęście — zawołała Józefa rozpromieniona.

Helenka jednak przyjęła to oświadczenie bardzo spokojnie.

— To dziwne, bardzo dziwne — odparła po chwili. — Dwie propozycje w ciągu jednego dnia. Wyobraźcie sobie, że dziś przed południem oświadczył mi się również brat Wiktorji.

— Brat Wiktorji? Syn milionera? Czyś ty oszalała? — zawołał Henryk.

— Tak, właśnie on, moi drodzy. Spodziewałam się zresztą tego już od dłuższego czasu. Aleksander adorował mnie od wielu miesięcy. Jest to z gruntu uczciwy chłopiec i co najważniejsze, wcale nie zarozumiały. Już przed kilku dniami gdyśmy przypadkiem znaleźli się sami, powiedział, że mnie kocha. Odpowie-

działam mu na to, że powinien sobie wybić z głowy swoje uczucia, gdyż jego rodzice nigdy nie zgodzą się na nasz związek małżeński. Ale on mi zakomunikował, iż już nawet mówił o tem z rodzicami i prawdopodobnie uzyska ich zgodę. No i dziś właśnie nastąpiły za zezwoleniem jego rodziców, nieoficjalne nasze zaręczyny.

Henryk nie chciał wierzyć w szczęście swojej siostry. Nie mógł sobie wyobrazić, że syn milionera będzie chciał się ożenić z ubogą dziewczyną.

Ale okazało się, że Aleksander istotnie nosił się z poważnymi zamiarami.

W parę miesięcy później odbył się ślub.

Młoda para wyjechała do Szwajcarii skąd Helenka wysłała do brata i jego żony kilka entuzjastycznych listów. Następnie młodzi małżonkowie pojechali do Włoch, gdzie bawili dość długo.

W życiu Henryka i Józefy przez ten okres nie zaszły żadne zmiany. Borykali się w dalszym ciągu z trudnościami pieniężnymi, oszczędzali jak mogli, byleby tylko nie brnąć w długi.

Józefa dość często wspominała Helenkę. Uczciwa ta kobieta starała się pogodzić ze swym losem, ale jednak dość często, gdy porównywała swe życie z ośniewającą karierą Helenki — budziły się w niej jakieś nowe uczucia.

Przecież wiedziała dokładnie, że podobala się bardzo jednemu z przyjaciół Aleksandra. Gdyby zachowywała się inaczej, możeby ten młodzieniec rów-

nież przypuścił szturm do jej serca.

A wówczas...  
Józefa starała się o tem nie myśleć. To przecież nie miało żadnego sensu.

I pewnego dnia, gdy Helenka wraz ze swym mężem powróciła do Paryża, wysłała do Józefy krótki listek.

Zakomunikowała jej, że zaprosiła trochę gości i bardzo pragnie, by i oni do niej przyszli.

Henryk oczywiście postanowił skorzystać z zaproszenia. Józefa dość długo przygotowywała się do tej wizyty. Sprawiała sobie nawet nową suknię i nowe pantofle.

W godzinach wieczornych udała się wreszcie z mężem na przyjęcie.

Przed luksusową willą stał sznur samochodów.

Józefa spostrzegła również auto jednego z przyjaciół Aleksandra, tego właśnie, który zwrócił na nią uwagę.

Młodej kobiecie mocniej zabiło serce. Dziś już nie czuła sił do dalszej walki.

Jeżeli znów przypuścił atak, nie potrafi już mu się oprzeć.

Ale Józefa była przecież z gruntu uczciwą kobietą. Dlatego więc powiedziała mężowi:

— Nie pójdę do nich... Czuję się bardzo słaba... Musisz mnie odwiedzić dorózką do domu.

I Henryk nigdy nie dowiedział się, dlaczego Józefa tego wieczoru nie chciała złożyć wizyty jego siostrze...

Tłum. D.

Konto P. K. O. „Wydawnictwo Republika”, Nr. 68 148

Redakcja i Administracja: Łódź, Piotrkowska 49. Tel. Administracji: 122-14. Tel. Redakcji: 127-24, 136-43, 136-44, 139-00.

**Prenumerata:** Z kosztami przesyłki pocztowej zł. 3 gr 50 miesięcznie

**Ogłoszenia:** W tekście 50 gr. za wiersz milimetry (na stronie 4 szpalty); nekrologi 40 gr. za wiersz milim. Drobne: za słowo 15 groszy, najmniejsze zł. 1.50. Poszukiwanie pracy: za słowo 10 groszy, najmniejsze zł. 1.20.